

Więzień w czyscu zatrzymany

żałobna z XIX wieku.

Szczeble do nieba 1867

Muz. Teofil Klonowski



1. Wię - zień w czys - cu za - trzy - ma - ny, Pro - si na Je - zu - sa ra - ny,
2. Za wszys - tkie dni i mo - men - ta, Ży - cia me - go i ta - len - ta,



Ra - tuj - z og - nia mo - ją du - szę,
Tam ra - chu - nek po - ka - za - no,



Bo ja bar - dzo cier - pieć mu - szę O Je - zu Je - zu.
Na cięż - kie mę - ki mnie - da - no, O Je - zu Je - zu

3. Ogień w czyscu bardzo ostry, Otoczył mnie płomień bystry,
I zewsząd mnie ogień pali, Nikt się nade mną nie żali. O Jezu!
4. Gdym się ze światem rozstawał, Wtenczas mię każdy żałował,
A gdym skonał, choć widzieli, O duszy mej zapomnieli. O Jezu!
5. Córki, syny, co płakali, Gdy mię do grobu chowali,
Wtenczas niby żalowali, A teraz mnie zaniedbali. O Jezu!
6. Siostra z bratem chodzi stroną, Chociaż mi Requiem dzwonią,
I Requie wydzwanają, O duszy mej nic nie dbają. O Jezu!
7. Miły Jezu cóż takiego, Nie masz przyjaciela mego,
Żeby mię teraz ratował, W mękach czyscowych salwował. O Jezu!
8. Córki, syny nie ratują, Bracia, siostry też nie dbają,
Przyjaciele, inni krewni, Nikt o duszy mej nie wspomni. O Jezu!
9. Mają z Pisma ogłoszenie, Jak w czyscu palą płomienie,
Tam za moment grzechu płonąć, We łzach gorzkich długo tonąć. O Jezu!
10. Dekret Boski nie w przemianie, Co mnie dziś, tak się wam stanie,
Uważaj każdy żyjący, Na ogień w czyscu gorący. O Jezu!
11. Przez Twą Jezu srogą mękę, Podaj duszom w czyscu rękę,
Wyciągniej je zranionemi, Z czysca rękami Twojemi. O Jezu!
12. Wprowadź z Twej świętej miłości, Do niebieskiej wesołości,
Niech się cieszą z Tobą Panem, Aż na wieki wieków. Amen.